

PIH, Odbierz, to do Ciebie

Ref. 2X

Zbliżam do celu przekonany święcie,
że stoję na twardym wiarygodnym fundamencie,
idę na ścięcie, zawsze wierze w siebie,
proszę Cię odbierz, odbierz to do Ciebie.

[PiH]

1. Mam wolnych pięć minut, pisze do Ciebie,
gdy dostaniesz awizo mam nadzieję że odbierzesz,
przyrzeknij, że nie spóźnisz się o całe życie,
masz w ręku to z czego robią tajemnice,
ten list to przeżycie, prawdy kilka słów,
wyciągnie Cię z ruchomych piasków Twoich snów,
niektórzy przed Tobą przedeptali ten teren,
na świat nic nie przyniosłeś i z niego nie zabierzesz,
niestety mija apetyt w miarę jedzenia,
posłuchaj mnie, ale źle nie oceniaj,
poruszamy niebo lecz opór stawia ziemia,
Bóg kule nosi, jednak człowiek strzela,
pracy za Ciebie, tutaj nikt nie zmienia,
los Cię spycha na bok, zrób rachunek sumienia.

[Chada]

2. Każdy chce wyjść z cienia i spełniać swe marzenia,
dlaczego więc wpierdalały się w uzależnienia?

To ludzi zmienia i gorsi się stajemy,
choć nie chcemy to w świecie tym żyjemy,
ta prawda jest smutna, ale prawdziwa,
ten ciężar cały czas na nas spoczywa,
łańcuch przyjaźni pęka na ogniach,
to się rozrywa, to pierdolone życie,
przerywasz sen i budzisz się o świcie,
podliczasz zyski i podliczasz straty,
nie zawsze uda Ci się spaść na cztery łapy,
ludzkie dramaty wciąż rzucają się w oczy,
dbaj człowieku o to żebyś się nie stoczył.

[PiH]

3. Dumnie kroczył, czy tak będzie? Czas pokaże,
masz jedno życie nie będziesz drugim łożyszem,
co się stało wczoraj, dziś się nie odstanie,
spierdoliłeś sprawę, skończ kurewskie gadanie,
każdy z nas dorasta, w ciągłym pośpiechu,
życie na ostatnim biegu, brak oddechu,
światło spływa z twarzy na nie wyraz wściekłości,
rozbijamy głowę o niski strop możliwości,
widzę kolegów we mgle martwi jak posąg,
oni nie wiedzą kiedy odszedł ich pociąg.

[Chada]

4. Wiem, że nie jest łatwo, daję Ci światło,
życie dla Ciebie ciągle zadymioną kłatką,
czas zapomnienia, i nic ponad to,
szalone myśli i ludzie szaleni,
osoby które po prostu trzeba cenić,
tej codzienności nie uda Ci się zmienić,
my poświęceni tych których kochamy,
choć czasami brat zadaje rany,
my się nie poddamy, nie sprzedamy skóry,
głowa do góry, tak, głowa do góry.

[PiH]

5. Cisza martwa, wałda, oberwanie chmury,
historie tu widzę na twarzach i ciałach ludzi,
nie opiszę tego, sam musisz to przeżyć,
to tak jakbyś coś czytał drugi raz nie mógł uwierzyć,
sny o potędze? Naprawdę ma nie wielu,
coraz częściej los nas sprowadza do parteru,
ludzka psychika, jak kra na rzece pęka,

oczy odruchowo zakrywa ręką,
idziemy przed siebie z porażek portfelem,
każda z nich kładzie się na nas trwałym cieniem.

[Chada]

6. Nie ma tego złego, co wyjdzie Ci na dobre,
następny dzień to Twój pierdolony problem,
Chada i PiH, to zawsze wiarygodne,
w czasach gdzie hajs zaczyna budzić obłąd,
idziesz ulicą, czy siedzisz na klatce,
nie łam tego słowa które dałeś matce,
wysłuchaj nas, to jest dla was,
teraz nasz czas, nasze pięć minut,
rap który gnębi wszystkich skurwysynów,
my pozostajemy pewni swoich czynów.

Ref. 2X

Zbliżam do celu przekonany święcie,
że stoję na twardym wiarygodnym fundamencie,
idę na ścieżce, zawsze wierze w siebie,
proszę Cię odbierz, odbierz to do Ciebie.